

INFORMATOR

KWP w Olsztynie

10 MAJA 2021r.

NUMER 206

ISSN 2082-7601

Kontakt z czytelnikami: bozena.przyborowska@ol.policja.gov.pl



Cześć

Jego

pamięci!



Z wielkim bólem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszego Kolegi asp. Michała Kędzierskiego, który wypełniając do końca słowa rotę ślubowania policyjnego, zginął na służbie zastrzelony przez bandytę w Raciborzu. Komendant Główny Policji gen. insp. Jarosław Szymczyk, całe środowisko policyjne pozostaje w głębokim żalu i smutku, a sercem jesteśmy z rodziną i najbliższymi.

Zginął na służbie

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że w dniu 4 maja br. zginął, wypełniając do końca słowa rotę ślubowania, nasz Kolega i Przyjaciel – młodszy aspirant Michał Kędzierski.

Michał zawsze marzył o służbie w Policji. Swoje pragnienie spełnił w grudniu 2011 roku, wstępując w nasze szeregi. Był zawsze otwarty na potrzeby innych, nigdy nie odmówił pomocy. Był też znakomitym i pewnym towarzyszem na służbie, pomocnym i gotowym poświęcić każdemu swój czas.

Michał zginął na służbie z rąk przestępcy, który wycelował broń w umundurowanego Policjanta i bez wahania pociągnął za spust.

Do zdarzenia doszło około godziny 8.00 rano. Policjanci z ogniwa patrolowo-interwencyjnego zostali skierowani na interwencję w okolicę stacji benzynowej, gdzie według zgłoszenia, przebrany za policjanta mężczyzna prawdopodobnie jest pijany lub pod wpływem innych środków odurzających i może poruszać się samochodem marki Renault. Mundurowi pojechali we wskazane miejsce, jednak mężczyzna przemieścił się samochodem i policjanci zatrzymali go na ulicy Chełmońskiego.

Podczas interwencji mężczyzna wyciągnął broń i oddał strzały w kierunku policjanta. Jego kolega z patrolu użył broni wobec napastnika, który został postrzelony w udo, obezwładniony i zatrzymany. Jak się okazało, był to 40-latek, znany miejscowej Policji i wcześniej notowany do przestępstw narkotykowych. Mężczyzna został przewieziony do szpitala. Jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Niestety, postrzelonego policjanta pomimo prowadzonej reanimacji, najpierw przez kolegę z patrolu, potem kolejnych policjantów, którzy pojawili się na miejscu, a następnie medyków nie udało się uratować.

Zginął na służbie w wieku 43 lat.

Pozostawił pogrążoną w smutku rodzinę i bliskich.

W naszych sercach i pamięci trwać będzie na zawsze jako ciepły, uśmiechnięty, życzliwy i uczynny kolega.

W imieniu Komendanta Głównego Policji gen. insp. Jarosława Szymczyka, kierownictwa polskiej Policji, policjantów i pracowników, rodzinie Michała i jego przyjaciółom składamy najszczerze kondolencje i wyrazy głębokiego współczucia.

Prezydent RP Andrzej Duda nadał pośmiertnie za zasługi w ratowaniu życia ludzkiego i mienia Krzyż Zasługi za Dzielność asp. Michałowi Kędzierskiemu funkcjonariuszowi Policji poległemu podczas wykonywania obowiązków służbowych w Raciborzu.

Odznaczenie – w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej – przekazał na ręce matki Ewy Kędzierskiej, Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Minister Andrzej Dera.

Szanowni Państwo!

Z głębokim smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci młodszego aspiranta Michała Kędzierskiego, który poległ, pełniąc służbę jako funkcjonariusz Policji. Ta niewypowiedziana tragedia wstrząsnęła wszystkimi. Młodszy aspirant Michał Kędzierski był człowiekiem szanowanym i lubianym, funkcjonariuszem wzorowo wykonującym swoje obowiązki, wkładającym całą swoją energię i serce w to, by dobrze wykonywać swoją pracę. Z tym większym bólem przyjmujemy fakt, że za swoją sumienność i oddanie zapłacił cenę najwyższą, tracąc życie z rąk uzbrojonego napastnika.

Ten wstrząsający, bandycki akt przemocy był zbrodnią wymierzoną w nas wszystkich. Atak na młodszego aspiranta Michała Kędzierskiego był atakiem na państwo polskie, na ład i porządek, na bezpieczeństwo obywateli i jako taki musi spotkać się z jak najsurowszą odpowiedzialnością.

Każdy funkcjonariusz Policji i każdy, kto nosi mundur, kto złożył przysięgę i kto służy Rzeczypospolitej, uosabia państwo polskie, które stoi na straży bezpieczeństwa swoich obywateli.

W takich chwilach uświadamiamy sobie jeszcze bardziej, jak trudną i niebezpieczną służbę pełnią funkcjonariusze Policji. Pełnią ją profesjonalnie, z oddaniem i z chęci służenia innym. Dlatego podjąłem decyzję, aby nadać pośmiertnie młodszemu aspirantowi Michałowi Kędzierskiemu Krzyż Zasługi za Dzielność.

Rodzinie, Bliskim oraz wszystkim tym, którzy oplakują śp. młodszego aspiranta Michała Kędzierskiego, składam wyrazy głębokiego współczucia.

Cześć Jego pamięci!

***Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej
Andrzej Duda***



Cześć Jego pamięci!

Z wielkim bólem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszego Kolegi asp. Michała Kędzierskiego, który wypełniając do końca słowa rotę ślubowania policyjnego, zginął na służbie zastrzelony przez bandytę w Raciborzu.

W piątek o godzinie 12.00 pożegnaliśmy naszego Kolegę aspiranta Michała Kędzierskiego, który został śmiertelnie postrzelony podczas pełnienia służby.

W Raciborzu odbył się pogrzeb o charakterze państwowym, zmarłego tragicznie policjanta. W uroczystości wzięła także udział delegacja policjantów z Warmii i Mazur.

Policjanci z naszego regionu w geście solidarności z funkcjonariuszami z całej Polski punktualnie o godzinie 12.00 oddali cześć asp. Michałowi Kędzierskiemu włączając w pojazdach służbowych sygnały świetlne i dźwiękowe.



Ponad setka nowych policjantów



Na terenie Oddziału Prewencji Policji w Olsztynie odbyło się uroczyste ślubowanie ponad stu nowo przyjętych policjantów. Ślubowanie wyjątkowe ze względu na okoliczności, ponieważ odbywające się niestety wciąż w okresie pandemii, ale również ze względu na tak dużą liczbę nowych policjantów przyjętych do służby. Proces rekrutacyjny wciąż trwa, a do zapelnienia pozostaje coraz mniej wolnych miejsc dla chętnych, do podjęcia służby w Policji na Warmii i Mazurach.

To kolejne ślubowanie, które niestety odbyło się bez zaproszonych gości oraz członków rodzin i bliskich funkcjonariuszy. Wszystko za sprawą wciąż doskwierającej nam wszystkim pandemii. A było to ślubowanie wyjątkowe ze względu na tak dużą liczbę nowych policjantów, którzy w obecności swojego szefa - nadinsp. Tomasza Klimka Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie – przysięgali w czwartek (29.04.2021) „służyć wiernie Narodowi, chronić ustanowiony Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej porządek prawny, strzec bezpieczeństwa Państwa i jego obywateli, nawet z narażeniem życia”.



To drugie w tym roku ślubowanie nowo przyjętych funkcjonariuszy. Pierwsze odbyło się w styczniu i wtedy również liczba ślubujących była duża. Tym razem jeszcze bardziej wzrosła. W wyniku zakończonego kolejnego procesu rekrutacji, do służby wstąpiło 105 policjantów (w tym gronie 12 kobiet). Wkrótce rozpoczną szkolenie zawodowe w szkołach policji, a po jego pozytywnym zakończeniu, wrócą do jednostek w regionie. Nowi policjanci zasila szereg Oddziału Prewencji Policji w Olsztynie (22), KMP w Olsztynie (23), KMP w Elblągu (15) KPP w Piszcu (6), KPP w Szczytnie (6), KPP w Ostródzie (4), KPP w Kętrzynie (4), KPP w Bartoszycach (3), KPP w Braniewie (3), KPP w Elku (3), KPP w Giżycku (3), KPP w Nidzicy (3), KPP w Olecku (3), KPP w Gołdapi (2), KPP w Lidzbarku Warmińskim (2), KPP w Działdowie (1), KPP w Mrągowie (1) i KPP w Węgorzewie (1).

Kolejne przyjęcie nowych policjantów do służby planowane jest w lipcu. Proces rekrutacji do Policji wciąż trwa. Obecnie pracownicy Sekcji Doboru KWP w Olsztynie opracowują około 150 złożonych aplikacji. Do obsadzenia pozostało 65 wolnych etatów (a więc zaledwie 1,7 % całego dostępnego stanu etatowego w garnizonie warmińsko-mazurskim).

Osoby zainteresowane wstąpieniem do służby zachęcamy do odwiedzenia naszej strony internetowej i zapoznania się z warunkami rekrutacji.

(tm)



Policjanci z Komisariatu Policji w Olsztynku ratowali mieszkańców płonącego domu. Jeden był w czasie wolnym od służby i gdy zauważył zagrożenie, powiadomił służby. Na miejsce pierwsi dotarli jego koledzy z komisariatu. Wspólnie błyskawicznie zarządzili ewakuację lokatorów płonącego budynku, odłączyli prąd oraz zablokowali dopływ powietrza do pomieszczeń zagrożonych ogniem. Dzięki szybkiej i zdecydowanej reakcji policjantów, nikomu z mieszkańców płonącego budynku nic się nie stało.

Ratowali mieszkańców płonącego domu

W sobotę (24.04.2021) policjanci z Komisariatu w Olsztynku z Centrum Powiadomienia Ratunkowego otrzymali informację o pożarze budynku wielorodzinnego, do którego doszło na terenie Olsztynka. Osobą zawiadamiającą w tej sprawie był asp. szt. Dariusz Chmielewski, policjant Komisariatu Policji w Olsztynku, który tego dnia miał wolne od służby

Funkcjonariusze, którzy zostali wysłani na miejsce - asp. Krzysztof Kłosa i asp. Radosław Ferszt - natychmiast pojechali na miejsce zdarzenia. Sytuacja była poważna.

Poddasze budynku pokryte było kłębamii dymu, a miejscami przedostawał się ogień. Niezbędne było błyskawiczne rozpoznanie pod kątem ewakuacji potencjalnych osób, których zdrowie i życie mogło być zagrożone.

Funkcjonariusze ewakuowali z budynku kilka osób.

Jeden z mieszkańców próbował samodzielnie ugasić rozprzestrzeniający się na poddaszu ogień. Dopiero po kilku chwilach, 59-latek zdał sobie sprawę, że sytuacja jest bardzo poważna i za namową funkcjonariuszy opuścił niebezpieczne miejsce.

Do przyjazdu straży pożarnej policjanci - poza ewakuacją mieszkańców - odcięli od budynku główne źródło energii elektrycznej oraz pozamykali wszelkie okna prowadzące do płonącego budynku, ograniczając w ten sposób dopływ tlenu do ognia. Na miejsce przyjechało kilka zastępów straży pożarnej, które skutecznie ugasiły pożar.

Dzięki natychmiastowej reakcji na zagrożenie i determinacji w działaniu, nie doszło do rozwinięcia się pożaru na budynki mieszkalne znajdujące się w bliskim sąsiedztwie. Dzięki szybkiej reakcji policjantów żadna z zagrożonych osób nie odniosła obrażeń.

Policjanci z Komisariatu Policji w Olsztynku nie po raz pierwszy wykazali się odwagą i determinacją w podobnych przypadkach.



rp

Kilka lat temu Komendant Główny Policji nadinsp. dr Jarosław Szymczyk nagroził oficera dyżurnego z Komisariatu Policji w Olsztynku sierżanta sztabowego Krzysztofa Kłosa.

Policjant został wyróżniony za wzorowe wykonywanie zadań służbowych oraz błyskawiczną reakcją minimalizującą skutki pożaru,

który wybuchł w nocy w budynku naprzeciwko komendy.

Przypomnijmy, że pożar budynku znajdującego się obok komisariatu wybuchł kilka lat temu o godzinie 2.00 w nocy. Kiedy oficer dyżurny Komisariatu Policji w Olsztynku robił obchód jednostki, zauważył, że na sąsiedniej ulicy pali się dach. Zadzwonił pod numer 998 i wezwał na pomoc straż pożarną, po czym chwycił za gaśnicę znajdującą się w komisariacie i pobiegł gasić ogień. Na posesji znalazł ławkę ogrodową, wyrwał ją z ziemi i wspinając się po niej, wszedł na dach palącego się domu. Do przyjazdu strażaków robił wszystko, aby ogień nie rozprzestrzenił się na dalszą część dachu.

Dzięki reakcji policjanta pożar został w porę ugaszony i nikt nie odniósł obrażeń.

mp/in

Ugasili płonącego człowieka

Policjantów gołdapskiej prewencji w trakcie służby spotkał szokujący widok. W pewnej odległości od nich jakiś człowiek płonął, jak żywa pochodnia.

Funkcjonariusze zachowali chłodną głowę i natychmiast ruszyli mu z pomocą, wzywając jednocześnie pomoc medyczną. Przy pomocy gaśnicy i koców oraz wsparciu ze strony innego świadka ugasili płonącego mężczyznę.

Do tego dramatycznego zdarzenia doszło w czwartek (01.04.2021) w centrum Gołdapi około godz. 17:00.

Patrolujący okolicę policjanci – sierż. szt. Karol Chmielewski oraz sierż. szt. Adam Szejter – zauważyli coś, co zmroziłoby niejedną osobę. W pewnej odległości od nich, jak żywa pochodnia płonął mężczyzna. Policjanci nie zwlekając ruszyli mu z pomocą. Używając gaśnicy oraz koców, wsparci przez innego mężczyznę – świadka tej sytuacji – ugasili płonącego, a następnie udzielili mu pomocy przedmedycznej.



Na miejsce wezwana została karetka pogotowia.

Mężczyzna, który najprawdopodobniej próbował dokonać samospalenia, został przetransportowany śmigłowcem do szpitala. Funkcjonariusze na miejscu zdarzenia zabezpieczyli kanister wypełniony w części łatwopalną cieczą.

ab

Pomogli rodzącej kobiecie

Dzięki szybkiej reakcji policjantów, ciężarna kobieta w ostatniej chwili trafiła do szpitala.

Policjant rozpoczynając służbę nigdy nie może być pewny tego, co go na niej spotka. Ale zawsze musi być przygotowany do tego, by prawidłowo ocenić sytuację i podjąć właściwą decyzję. Taką postawą wykazali się policjanci z Oddziału Prewencji Policji w Olsztynie, którzy eskortowali rodzącą kobietę do szpitala. Dzięki ich szybkiej reakcji kobieta będąca w stanie zagrażającym życiu w ostatniej chwili trafiła na salę porodową.

W poniedziałek (19.04.2021r.) około godziny 17:55 sierż. szt. Cezary Pekałowski wraz z st. post. Kamilem Mazieć patrolując ul. Pstrowskiego w Olsztynie zauważyli pojazd marki skoda, którego kierowca w sposób ciągły używał klaksonu.

Funkcjonariusze podjechali do pojazdu, wówczas kierujący skodą otworzył okno i powiedział, że jego żona, siedząca na tylnym siedzeniu, właśnie rodzi. Policjanci natychmiast powiadomili o całej sytuacji oficera dyżurnego, a następnie włączając sygnały świetlne oraz dźwiękowe w radiowozie eskortowali samochód do szpitala w Olsztynie. Jak się okazało, kobieta znajdowała się w stanie zagrażającym życiu dziecka, po odejściu wód płodowych. Policjanci po dotarciu do szpitala pomogli personelowi w przetransportowaniu kobiety na salę porodową.

Przejęty i wdzięczny za pomoc kierowca skody już na miejscu serdecznie podziękował policjantom za okazaną pomoc i szybką reakcję. Na świat przyszła zdrowa dziewczynka.

Gratulujemy szczęśliwym rodzicom, a dziewczynce życzymy dużo zdrowia.

(kh)

Eskorta do szpitala

Oleccy policjanci zatrzymali do kontroli drogowej 21-letniego kierowcę, który przekroczył dozwoloną prędkość. Jak się okazało, mężczyzna wioził do szpitala swojego dziadka, który miał problemy z oddychaniem. Policjanci po potwierdzeniu tej informacji, pilotowali samochód aż do szpitala, gdzie mężczyźnie udzielono pomocy.

Do niecodziennej interwencji doszło w piątek (23.04.2021r.) przed godz. 9:00 w miejscowości Sobole gm. Wieliczki. Patrol ruchu drogowego zatrzymał do policyjnej kontroli kierującego volkswagenem, który przekroczył dozwoloną prędkość w terenie zabudowanym. Podczas krótkiej rozmowy okazało się, że 21-latek przewozi swojego dziadka, który ma problemy z oddychaniem.

Policjanci udzielili kierującemu instruktażu, jak ma się zachowywać, jako osoba pilotowana, włączyli sygnały świetlne oraz dźwiękowe i rozpoczęli eskortę.



Policjanci pilotaż zakończyli pod szpitalem w Suwałkach, gdzie 74-latek został przekazany pod opiekę personelu medycznego. Z uwagi na stan wyższej konieczności 21-latek został pouczone za popełnione wykroczenie.

jsz



sierz. szt. Cezary Pekałowski i st. post. Kamilem Maziec z OPP w Olsztynie eskortowali rodzącą kobietę do szpitala. Dzięki ich szybkiej reakcji, kobieta, będąca w stanie zagrażającym życiu, w ostatniej chwili trafiła na salę porodową.

Zaginiony, niemy 50-latek, odnaleziony po kilkunastu godzinach. Rodzina podziękowała policjantom

Podziękowali za ratunek

Na ręce Komendanta Powiatowego Policji w Bartoszycach wpłynęły podziękowania od rodziny mężczyzny, który kilka dni wcześniej zaginął po wyjściu z domu.

Nie miał przy sobie telefonu, a z uwagi na problemy z mową, jego kontakt z przypadkowo napotkaną osobą mógł być znacznie utrudniony.

Na szczęście dzięki policjantom i informacji od strażników granicznych po kilkunastu godzinach osłabiony 50-latek został odnaleziony.

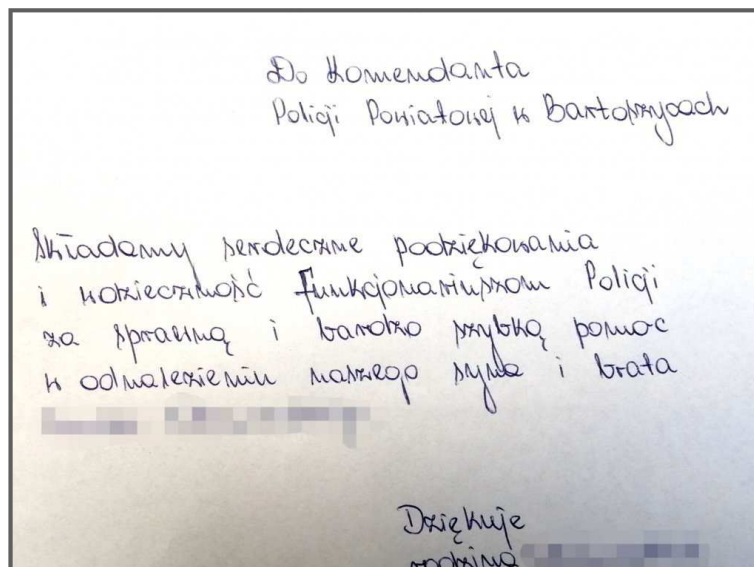
Jego bliscy podziękowali policjantom za zaangażowanie i skuteczność w działaniu.

Zawiadomienie o zaginięciu 50-letniego mieszkańca gminy Bartoszyce policjanci przyjęli w niedzielę (11.04.2121) rano. Z przekazanych informacji wynikało, że mający problemy z mową mężczyzna wyszedł z domu dzień wcześniej i nie wrócił na noc. Rodzina nie wiedziała, gdzie mógł pójść, a mężczyzna nie miał przy sobie telefonu, a z uwagi na problemy komunikacyjne, jego kontakt z przypadkowo napotkaną osobą mógł być znacznie utrudniony.

Dyżurny w rozmowie ze zgłaszającą starał się zebrać jak najwięcej informacji dotyczących wyglądu zaginionego i cech charakteryzujących mężczyznę.

Policjant przypomniał sobie, że wieczorem dzwonił do niego dyżurny Straży Granicznej z Górowa Iławeckiego z informacją, że w okolicach Wojmian (w gm. Górowo Iławeckie) nieznanemu mężczyźnie chodzi w okolicach pasa granicznego. Policjanci wówczas w nocy nikogo nie zastali we wskazanym miejscu. Jednak ta informacja okazała się właściwym tropem.

Policjanci dotarli do osoby, która widziała nieznanego mężczyznę i w rozmowie z nią ustalili, że mógł to być zaginiony 50-latek.



Kolejne godziny poszukiwań doprowadziły policjantów do kolejnego świadka, który widział siedzącego w rowie mężczyznę. Policjanci wkrótce go odnaleźli.

Potwierdziło się, że jest nim poszukiwany od rana 50-latek. Osłabiony kilkunastogodzinną wędrówką mężczyzna został przekazany pod opiekę rodzinie.

Policjanci każdą interwencję, która może przyczynić się do uratowania ludzkiego życia traktują bardzo poważnie i podchodzą do niej z wielkim zaangażowaniem, również emocjonalnym. Dlatego każda taka interwencja zakończona pomyślnie, jest wielkim powodem do satysfakcji.

I choć niektórzy mogą uznać, że nie jest to coś nadzwyczajnego, że policjanci po prostu wykonują swoją pracę, to jednak każde podziękowanie ze strony osób, których interwencja dotyczyła, nawet te najprostsze, są tym, co nadaje jeszcze głębszy sens pełnionej każdego dnia służbie.

(mk/tm)



Skuteczna pomoc

Dzielnicowi znaczną część codziennej służby spędzają w rejonie służbowym. Dzielnicowa z Posterunku Policji w Bezedach w trakcie obchodu została zaalarmowana przez mieszkańców i poproszona o pilną interwencję. Jej powodem był awanturujący się 28-latek, który fizycznie zaatakował swoją żonę. Dzielnicowa natychmiast zareagowała – mężczyzna został zatrzymany. W wyniku tej interwencji zastosowano wobec niego policyjny dozór i czeka go odpowiedzialność za znęcanie się nad żoną.

W poniedziałek (19.04.2021r.) prokurator na wniosek policjantów zdecydował o poddaniu pod dozór 28-letniego mieszkańca gm. Bartoszyce. Mężczyzna został zatrzymany w sobotę (17.04.2021) po tym, jak fizycznie zaatakował swoją żonę. Świadcami zdarzenia byli sąsiedzi, którzy zaalarmowali będącą w czasie obchodu dzielnicową. Policjantka bez wahania przyszła z pomocą pokrzywdzonej kobiecie i podjęła interwencję. Po kilkunastu minutach na miejsce przyjechali kolejni policjanci. 28-latek został zatrzymany w policyjnej celi. Tam miał czas, aby się uspokoić. Usłyszał zarzut psychicznego i fizycznego znęcania się nad żoną w okresie ostatnich 14 miesięcy.

Wobec mężczyzny zastosowany został policyjny dozór, zakaz zbliżania do żony i nakaz wyprowadzenia się z domu. Za przestępstwo znęcania się nad rodziną kodeks karny przewiduje karę do 5 lat pozbawienia wolności.

mk

13 lat, a w sercu ogromna wrażliwość, empatia i wielka odpowiedzialność. Trzech nastolatków ze Szczytna wykazało się odwagą reagując na bezmyślne zachowanie kobiety, oraz prowadzenie auta pod wpływem alkoholu.

We wtorek (13.04.2021r.) tuż przed godziną 18:00 oficer dyżurny szczycieńskiej komendy otrzymał telefoniczne zgłoszenie od 13-letniego mieszkańca gminy Szczytno, który powiedział, że pod jeden ze sklepów na ul. Warszawskiej podjechała autem kobieta, która wyrzuciła z pojazdu psa. Z relacji 13-latka wynikało również, że kierującą może znajdować się pod działaniem alkoholu.

Na miejscu interwencji funkcjonariusze zastali trzech chłopców w wieku 13 lat, którzy powiedzieli policjantom, że zauważyli kierującą, która jadąc od strony ul. M. Skłodowskiej-Curie w kierunku ul. Warszawskiej, zatrzymała się pod jednym ze sklepów, otworzyła



drzwi od samochodu i wyrzuciła z niego psa. Chłopcy od razu zareagowali i zwrócili jej uwagę.

Oburzona kobieta wysiadła z samochodu i weszła do pobliskiego marketu, pozostawiając czworonoga przy samo-

chodzie. Jej zachowanie od razu wzbudziło podejrzenie w młodzieńcach. Wydawało im się, że kierująca jest nietrzeźwa, gdyż nie mogła utrzymać równowagi i była bardzo opryskliwa. Policjanci we wskazanym sklepie zastali kierującą mercedesa. Okazało się, że to 47-letnia mieszkanka Olsztyna. Kobieta została poddana badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Wynik jednoznacznie wskazał, że miała ona blisko promil alkoholu w organizmie. 47-latka przyznała się do tego kierowała autem w stanie nietrzeźwości. Policjanci zatrzymali jej prawo jazdy i osadzili ją w policyjnej celi. Podziękowali również trzem 13-latkom za ich właściwą reakcję, odwagę i postawę godną naśladowania. Następnie na miejsce wezwani zostali funkcjonariusze Straży Miejskiej, którzy przewieźli czworonoga do Schroniska „Cztery Łapy, gdzie został on objęty specjalistyczną opieką.

Komendant podziękował Kubie, Konradowi i Marcelowi za ich godną pochwałę postawę obywatelską

Podziękowania za odpowiedzialne działanie

Wszyscy pragniemy żyć w bezpiecznej okolicy, nie spotykać na swojej drodze zagrożeń i bez obaw spędzać czas w przestrzeni publicznej. Żeby tak było, potrzebna jest społeczna solidarność i poczucie współodpowiedzialności za nasze bezpieczeństwo. Potrzebne są takie postawy, jakie zaprezentowali trzej 13-latkowie ze Szczytna. Dzięki ich reakcji zatrzymana została nietrzeźwa kierująca, a pies, którego chciała porzucić, trafił pod opiekę schroniska. Nastolatków zaprosił do siebie Komendant Powiatowej Policji w Szczytnie, by osobiście podziękować im za wzorową i bardzo odpowiedzialną postawę.

W środę (14.04.21r.)

insp. Radosław Drach Komendant Powiatowej Policji w Szczytnie spotkał się (oczywiście z zachowaniem zasad obowiązującego reżimu sanitarnego) z Kubą, Konradem i Marceliem - trzema nastolatkami ze Szczytna, którzy wykazali się godną pochwałą i naśladowania postawą obywatelską.

13-latkowie dzień wcześniej, tuż przed godz. 18:00 powiadomili oficera dyżurnego szczycieńskiej komendy o tym, że pod jeden ze sklepów na ul. Warszawskiej podjechała autem kobieta, która wyrzuciła z pojazdu psa. Z ich relacji wynikało również, że kierującą może znajdować się pod działaniem alkoholu. Kobieta została poddana badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Wynik jednoznacznie wskazał, że miała ona blisko promil alkoholu w organizmie. 47-lątka przyznała się do tego kierowała autem w stanie nietrzeźwości.

Szef szczycieńskich policjantów

insp. **Radosław Drach** spotkał się osobiście z każdym z chłopców oddzielnie. **Kuba, Konrad i Marcel** w szczycieńskiej jednostce stawili się z rodzicami, aby przekazać funkcjonariuszom dochodzeniowo – śledczym szczegóły

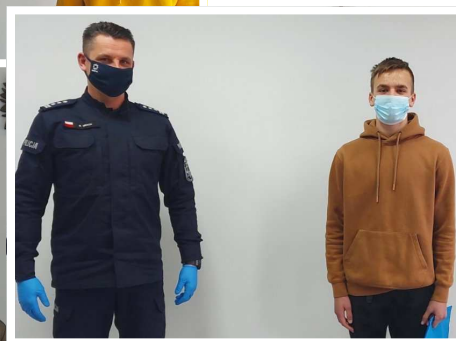
interwencji, w której uczestniczyli. To była też idealna okazja do tego, żeby podziękować młodym ludziom za ich postawę. Jak powiedział insp. Radosław Drach:

Chłopcy zareagowali bardzo odpowiedzialnie.

Nawiązali kontakt z oficerem dyżurnym policji i powiadomili go o potencjalnym zagrożeniu. Ich postawa pokazuje, że nie wiek, a wykształcone poczucie współodpowiedzialności i

wrażliwość na krzywdę innych – tak ludzi, jak zwierząt, potrafi zdziałać cuda i uchronić potencjalne ofiary przed niebezpieczeństwem. Dlatego ogromne gratulacje należą się również rodzicom chłopców. To ich trzynastoletnia praca nad charakterem młodych ludzi przyniosła wy-

miarne efekty. To właśnie rodzice odgrywają najważniejszą rolę w ich życiu, przekazując wzorce do naśladowania, kształtując postawy, które pożądane są w społeczeństwie obywatelskim.



W społeczeństwie, w którym każdy zna swoją rolę i troszczy się o bezpieczeństwo wspólnoty, żyje się zdecydowanie lepiej. My – jako ci, na których w sposób szczególny ciąży obowiązek dbania o bezpieczeństwo – jesteśmy wdzięczni za każde tego typu zgłoszenie. Czasami jeden telefon, szybka reakcja i naprawdę można uratować ludzkie życie. – podkreślił komendant.

Insp. Radosław Drach wręczył Kubie, Konradowi i Marcelowi drobne upominki, podziękował im za ich postawę, a rodzicom pogratulował tak odpowiedzialnych pociech.

st. sierż. Izabela Cyganiuk

Każdy z nas chce czuć się bezpiecznie na drodze. By tak było, ważna jest wspólna odpowiedzialność za bezpieczeństwo i zasada ograniczonego zaufania do innych uczestników ruchu drogowego. Wiedzą o tym policjanci, którzy często interweniują na drogach, również poza służbą. Tak jak dzielnicowy z Komisariatu Policji w Barczewie, który będąc po służbie podróżował z rodziną i utknął w kolumnie pojazdów. Okazało się, że przyczyną drogowego zatoru był kompletnie pijany kierujący osobowym volkswagenem.



Czujny również po służbie

10 kwietnia około godz. 21:00 postawą godną naśladowania wykazał się policjant dzielnicowy z Komisariatu Policji w Barczewie asp. szt. Jacek Witkowski, który będąc po służbie, na swojej drodze zauważył kompletnie pijanego kierującego volkswagenem, przez którego tworzył się zator drogowy. Podróżujący wraz z rodziną policjant dostrzegł, że na czele kolumny całą szerokością jezdni porusza się auto, którego kierowca gwałtownie przyspieszał i hamował oraz zjeżdżał na przeciwny pas ruchu. Niebezpieczna sytuacja miała miejsce na trasie z Barczewa w kierunku Jezioran.

Na szczęście okoliczności były sprzyjające do zatrzymania, ponieważ droga, którą poruszał się niebezpieczny kierowca, została zablokowana przez opuszczony szlaban kolejowy. Okazję natychmiast wykorzystał policjant po służbie, podbiegł do auta od strony kierowcy. Za kierownicą siedział kompletnie pijany mężczyzna, którego charakteryzowały opóźnione ruchy oraz bełkotliwa mowa.

W chwili, gdy policjant zabezpieczał podejrzanego auto do przyjazdu patrolu policji i wyciągał ze stacyjki kluczyki, na miejscu pasażera, jak gdyby nigdy nic się nie stało, spał równie pijany mężczyzna.

Badanie policyjnym alkomatem wykazało stężenie ponad 2 promili alkoholu w organizmie kierowcy. Ponadto, po sprawdzeniach mężczyzny w policyjnych systemach okazało się, że mężczyzna nie posiada wymaganych uprawnień do kierowania pojazdami, a auto którym kierował miało zatrzymany dowód rejestracyjny. Na jaw wyszło również to, że dla kontrolowanego pojazdu nie została zawarta umowa obowiązkowego ubezpieczenia o czym już został powiadomiony Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny.

Policjanci przypominają, że rolą każdego z nas jest troska o bezpieczeństwo wszystkich uczestników ruchu drogowego. W każdym przypadku, gdy jesteśmy świadkami niebezpiecznych sytuacji mamy prawo, a nawet obowiązek, aby poinformować Policję dzwoniąc pod nr alarmowy 112.

rp

Funkcjonariusz OPP z Olsztyna, w czasie wolnym od służby zatrzymał nietrzeźwego kierującego.

We wtorek (20.04.2021) funkcjonariusz z Zespołu Medycznego Oddziału Prewencji Policji w Olsztynie, będąc w czasie wolnym od służby, na jednej z ulic w mieście zauważył pojazd marki Opel Corsa, który poruszał się całą szerokością drogi – zjeżdżał od jednej krawędzi jezdni do drugiej i wymuszał na innych kierowcach gwałtowne hamowanie. Wzbudziło to przypuszczenie, że kierowca tego auta może znajdować się pod wpływem alkoholu.

Widząc niebezpieczne zachowanie kierującego olsztyński policjant nie wahał się i zainterweniował. W bezpieczny sposób zajął drogę kierowcy uniemożliwiając mu dalszą jazdę.

To jednak nie powstrzymało mężczyzny siedzącego za kierownicą. Próbował ruszając do przodu i cofając ominąć funkcjonariusza i jego auto oraz krzykiem zniechęcić policjanta do działania. Na nic się to zdało. Upór policjanta oraz wsparcie ze strony innego świadka sprawiły, że bezmyślny kierowca został zatrzymany.

Na miejsce dojechał wezwany umundurowany patrol drogówki, któremu przekazane zostały kluczyki do zatrzymanego auta i jego kierowca. Okazał się nim 41-letni mieszkaniec Olsztyna. Badanie alkomatem wykazało ponad 2,5 promila alkoholu w jego organizmie. Mężczyzna stracił już prawo jazdy.

aj

Ratowali rannego bociana

„Pomagamy i chronimy” to hasło, które przyświeca policjantom w codziennej służbie. Funkcjonariusze dbają o bezpieczeństwo, pomagają ludziom oraz chronią ich dobytek. Zdarzają się też sytuacje, że interweniują w dość nietypowych sprawach chociażby dotyczących zwierząt. Tak było w przypadku policjantów z Rucianego – Nidy, którzy ratowali rannego bociana leżącego na drodze.

W codziennej służbie policjanci spotykają się z różnymi zdarzeniami i sytuacjami. Pracują na miejscu zdarzeń kryminalnych, wypadków drogowych, a także pomagają ludziom oraz chronią ich dobytek, a wszystko zgodnie z hasłem „Pomagamy i chronimy”.

Czasami zdarzają się jednak dość nietypowe sytuacje. Tak właśnie było w poniedziałkowy poranek (3 maja br.), kiedy to policjanci z Komisarjatu Policji w Rucianem – Nidzie otrzymali zgłoszenie, że w miejscowości Osiniak – Piotrowo na drodze leży ranny bocian, który nie może się podnieść.



Funkcjonariusze pojechali sprawdzić tą informację. Rzeczywiście, we wskazanej miejscowości, na środku drogi leżał bocian, który nie mógł się wstać. Najprawdopodobniej miał uszkodzone nogi. Istniało realne zagrożenie, że ranny ptak zostanie potrącony przez samochód lub zagryziony przez jakieś zwierzę.

Policjanci natychmiast przystąpili do działania.

Wyciągnęli z radiowozu plandekę. Jeden z funkcjonariuszy okrył nią bociana i bezpiecznie przeniósł go na prywatną posesję tak, aby nic mu się nie stało. W międzyczasie policjanci powiadomili pracownika Ośrodka Rehabilitacji Bocianów znajdującego się w Mazurskim Parku Krajobrazowym, o rannym bocianie. Ptak trafił do specjalistycznego ośrodka w Krutyńni.

nadkom. Anna Szypczyńska

Pomogli chorującemu na epilepsję

Olsztyńscy policjanci pomogli mężczyźnie chorującemu na epilepsję. Funkcjonariusze udzieli mu pomocy przedmedycznej, a następnie przekazali pod opiekę zespołu ratownictwa medycznego.

We wtorek (04.05.2021r.) policyjni wodniacy z Wydziału Zabezpieczenia Miasta Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie zauważyli mężczyznę, który nagle upadł na chodnik i miał symptomy świadczące o ataku epilepsji.

Funkcjonariusze natychmiast podbiegli do mężczyzny, udzieliłi poszkodowanemu pierwszej pomocy przedmedycznej

oraz wezwali zespół ratownictwa medycznego. 60-latek trafił do szpitala. Szybka i skuteczna reakcja policjantów zapobiegła możliwej tragedii.

Przypominamy!

Jeżeli mamy jakiegokolwiek wątpliwości, co do stanu zdrowia innej osoby, wezwijmy odpowiednie służby, dzwoniąc na numer telefonu alarmowego 112.

(aj/kh)

Kampania profilaktyczna pod nazwą „Przeciw Pijanym Kierowcom!” Wspólne działania przedstawicieli GOPS-u i dzielnicowego z Dźwierzut.

„Przeciw Pijanym Kierowcom!”

Przedstawiciele Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, w tym przede wszystkim Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Dźwierzutach włączyli się w ogólnopolską kampanię profilaktyczną pn. „Przeciw Pijanym Kierowcom!”. Zawiązując koalicję postawili przede wszystkim na profilaktykę i przeciwdziałanie problemom alkoholowym oraz dali dowód swojej troski o zdrowie mieszkańców. W ramach podjętych działań pozyskali mnóstwo tematycznych materiałów edukacyjnych. Część z nich przekazali szczyńskim funkcjonariuszom, którzy pełniąc służbę na drodze zadbają o to, aby trafiły one do grupy docelowej, czyli kierowców.



kompedium wiedzy o alkoholu i uzależnieniach. Aby jak największej informacji o tej tematyce pozostało w głowach osób, szczególnie tych najbardziej podatnych, bądź zagrożonych problemem alkoholowym, warto wręczyć im po rozmowie coś, do czego będą mogli sięgnąć w każdej wolnej chwili oraz chwili zwątpienia. Dlatego właśnie postanowiliśmy pozyskać szereg materiałów edukacyjnych, które pozwolą nam dotrzeć do mieszkańców bez narażania ich zdrowia”.

Dzielnicy asp. sztab. Paweł Ślubowski podkreślił zaś, że „poprzez swoje działanie przedstawiciele gminnej komisji chcą także dać mieszkańcom dowód swojej troski o ich zdrowie i podkreślić, że tego typu edukacja wspiera system pomagania i szybkiej interwencji”.

Przedstawiciele Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, której ustawowo członkiem jest dzielnicowy gminy Dźwierzuty asp. sztab. Paweł Ślubowski włączyli się ogólnopolską akcją profilaktyczną – edukacyjną pn. „Przeciw Pijanym Kierowcom!”. Z uwagi na to, iż w ostatnich miesiącach, w związku z panującą na terenie całego kraju pandemią, wiele inicjatyw zostało zawieszonych lub odwołanych samorządowcy znaleźli bezpieczny sposób, aby dotrzeć do jak największej liczby mieszkańców. Inicjatorka tego przedsięwzięcia, sekretarz Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Dźwierzutach **Pani Wioletta Wacławski** informuje, że „kampania ta to przede wszystkim



W ramach współpracy na rzecz zdrowia i bezpieczeństwa mieszkańców, przedstawiciele Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Dźwierzutach postanowili część materiałów edukacyjnych przekazać funkcjonariuszom z Komendy Powiatowej Policji w Szczytnie. Mundurowi w ramach codziennej służby przeprowadzają szereg interwencji, których główną przyczyną jest właśnie alkohol. To oni są przekąźnikami informacji, której rodzinie należy udzielić pomocy. Mają też większe szanse np. podczas prowadzonych kontroli drogowych, dotrzeć do grupy docelowej, czyli kierowców.

st. sierż. Izabela Cyganiuk

„Nakręć się na pomaganie”

Trwa V edycja akcji „Nakręć się na pomaganie”. Nakrętek wciąż przybywa. Dochód z ich sprzedaży przeznaczony zostanie na rehabilitację 4-letniego Marcela Arniesty z Pizsa. Tym razem asp. Adam Trzonkowski, który kręci całym przedsięwzięciem, otrzymał ponad 300 kg plastikowych korków ze Szkoły Podstawowej w Biskupcu. Serdecznie dziękujemy za wszystkie nakrętki i zapraszamy do dalszego udziału w naszej akcji.

Kolejny już miesiąc trwa V edycja zbiórki nakrętek pod hasłem „Nakręć się na pomaganie”. Plastikowych korków wciąż przybywa. Finał akcji przewidziany jest w lipcu. Wtedy to dzielnicowy z Białej Piskiej- asp. Adam Trzonkowski, który koordynuje całe przedsięwzięcie, zorganizuje transport nakrętek do punktu skupu. Dochód z ich sprzedaży przeznaczony zostanie na rehabilitację 4-letniego Marcela Arniesty z Pizsa, który ma problemy ze słuchem.

Nakrętek wciąż przybywa. Dzielnicowy z Białej Piskiej otrzymał ponad 300 kg plastikowych korków ze Szkoły Podstawowej w Biskupcu. Kilka wielkich worków pozostawionych też zostało w recepcji piskiej komendy. Do tego systematycznie zapełniają się pojemniki w kształcie serc na terenie naszego miasta i powiatu.

Wszystkim bardzo serdecznie dziękujemy za nakrętki dla Marcela i zapraszamy do dalszego udziału w akcji „Nakręć się na pomaganie”.



W Orzyszu pojawiło się kolejne serce na nakrętki, ale tym razem większe, bo akcja „Nakręć się na pomaganie” cieszy się ogromnym zainteresowaniem mieszkańców.

Rośnie liczba pięknych serc

Dzielnicowy z Białej Piskiej, aspirant Adam Trzonkowski oraz 4-letni Marcel Arnista uczestniczyli w otwarciu nowego pojemnika na nakrętki w Orzyszu. Czerwone metalowe serce, podobnie, jak poprzednie, stało w centrum przed Urzędem Miejskim. Zostało wymienione na większe, bo akcja zbiórki plastikowych korków „Nakręć się na pomaganie” cieszy się w Orzyszu ogromnym zainteresowaniem mieszkańców.

Burmistrz Orzysza zaprosił do swojego miasta dzielnicowego z Białej Piskiej, asp. Adama Trzonkowskiego oraz 4-letniego Marcela Arnistę z Pizy, aby wzięli udział w przekazaniu mieszkańcom nowego pojemnika na nakrętki w kształcie serca.

Czerwone metalowe serce na plastikowe korki zajęło miejsce poprzedniego, znajdującego się przed Urzędem Miejskim. Pojemnik został wymieniony na większy, bo akcja „Nakręć się na pomaganie” rozkręcona przez dzielnicowego, a dedykowana Marcelowi, cieszy się w Orzyszu ogromnym zainteresowaniem mieszkańców.

Włodarze tego miasta zdecydowali o wymianie serca na większe, gdyż poprzedniego nie nadążali opróżniać zwłaszcza po weekendach.



Poprzednie przeniesione zostało na jedno z osiedli, gdzie z pewnością też będzie szybko zapełniane.

Mieszkańcom Orzysza, ale także wszystkim innym osobom, które włączają się do akcji „Nakręć się na pomaganie” serdecznie dziękujemy i zapraszamy do dalszego wspierania naszego przedsięwzięcia.

Dochód ze sprzedaży nakrętek zebranych w trakcie tej piątej edycji przeznaczony zostanie na rehabilitację 4-letniego Marcela Arnisty z Pizy, który ma problemy ze słuchem.

nadkom. Anna Szypczyńska

Komendant Powiatowy Policji w Piszu wziął udział w akcji sadzenia papieskich drzewek z okazji Międzynarodowego Dnia Ziemi.

Policyjne wsparcie dla Ziemi

Komendant Powiatowy Policji w Pisz, mł. insp. Marcin Kubas uczestniczył w akcji sadzenia papieskich drzewek. Przedsięwzięcie zorganizowane zostało przez Burmistrza Orzysza. Sadzonki świerka pospolitego wyhodowane z nasion poświęconych przez Papieża Franciszka posadzone zostały na terenie Orzysza, w pobliskim lesie oraz przy piskiej komendzie.

Dzień 22 kwietnia obchodzony jest jako Międzynarodowy Dzień Ziemi. Z tej okazji Burmistrz Orzysza wraz z leśnikami organizowali akcję sadzenia drzewek. W przedsięwzięciu uczestniczył m.in. Komendant Powiatowy Policji w Pisz, mł. insp. Marcin Kubas.

Sadzonki świerka pospolitego zostały wyhodowane z nasion, które pobłogosławił Ojciec Święty Franciszek w czasie Pielgrzymki Polskich Leśników z okazji przekazania choinki dla Watykanu w dniu 7 grudnia 2017 roku. Młode drzewka posadzone zostały na terenie Orzysza oraz w pobliskim lesie.



Komendant Powiatowy Policji w Pisz otrzymał jedną z papieskich sadzonek wraz z certyfikatem potwierdzającym jej pochodzenie. Mł. insp. Marcin Kubas posadził drzewko na placu przy Komendzie Powiatowej Policji w Pisz.

nadkom. Anna Szypczyńska



Patrole rowerowe

Elbląskie Stare Miasto, parki, centrum miasta oraz okolice Bażantarni - wszędzie tam będzie można spotkać policyjne patrole rowerowe. Mobilność i obecność w miejscach niedostępnych dla radiowozu, a jednocześnie szybka reakcja i sprawne przemieszczenie się, to przyświeca policjantom na rowerach. Jeszcze przed majówką policyjny patrol rowerowy pojawił się na ulicy Hetmańskiej. Już niedługo (zależnie od pogody) będzie je można zobaczyć w wielu innych miejscach w Elblągu, a w szczególności na starówce oraz w parkach.

To patrol jak każdy inny. Policjanci mają standardowe wyposażenie. Gdy potrzebują radiowozu, by na przykład przewieźć zatrzymanego mogą poprosić oficera dyżurnego, który taki radiowóz wyśle w miejsce interwencji.

Wąskie parkowe uliczki przez które nie przejedzie radiowóz, są idealne do tego, by przemieszczać się po nich rowerem. Poza tym, patrol rowerowy jest bardziej mobilny niż policjanci w patrolu pieszym. W ciągu krótszego czasu są także w stanie sprawdzić większy obszar lub dotrzeć w inne niedostępne miejsce.

Patrolami rowerowymi jest w Elblągu objęte również Stare Miasto, które szczególnie w okresie letnim chętnie odwiedzają elblążanie. Patrole te są w dyspozycji dyżurnego komendy i reagują na wezwania i interwencje



Powiadomiła służby ratunkowe, że chce odebrać sobie życie, a tak naprawdę chciała, żeby policjanci wymienili jej żarówkę.

Fałszywy alarm

63-latka z gminy Pasym za bezpodstawne wezwanie służb ratunkowych odpowie przed sądem. Kobieta zadzwoniła pod numer alarmowy, twierdząc, że chce odebrać sobie życie. Okazało się jednak, że całą historię zmyśliła, bo miała życzenie, aby ktoś wymienił jej żarówkę.

W środę (21.04.2021r.) parę minut po godz. 22:00 oficer dyżurny szczycieńskiej komendy otrzymał niepokojące zgłoszenie z Centrum Powiadamiania Ratunkowego. Z relacji dyspozytora wynikało, że mieszkanka gminy Pasym, chce odebrać sobie życie. Ku ich zdziwieniu, kobieta była w dość dobrym stanie psychofizycznym. Jedyne wątpliwości budził jej stan trzeźwości.

63-latka powiedziała policjantom, że jest jej źle, bo nikt się nią nie interesuje, jednak zaprzeczyła, aby kiedykolwiek miała myśli samobójcze. Po chwili przyznała, że wezwała służby ratunkowe, bo... chciała, aby ktoś wymienił żarówkę w jej mieszkaniu. Gdy usłyszała, że nie jest to powód, aby wzywać służby ratunkowe, diametralnie zmieniła swoje podejście do policjantów, chcąc w sposób arogancki wyprosić ich ze swojego mieszkania. Zanim jednak szczycieńscy policjanci zakończyli podjętą interwencję, poinformowali 63-latkę, że odpowie przed sądem za bezpodstawne zgłoszenie, traktowane jako wywołanie fałszywego alarmu, czy też wprowadzenie w błąd instytucji publicznej lub organu czuwającego na bezpieczeństwem publicznym.

Przypominamy i apelujemy!

Zanim wykręcisz numer alarmowy, zastanów się przez chwilę, czy rzeczywiście twoje zgłoszenie wymaga interwencji policji lub innych służb. Właśnie w tym czasie, kiedy zaangażujesz służby swoim błahym zgłoszeniem, ktoś inny może naprawdę potrzebować pomocy, a ty blokujesz lub utrudniasz możliwość szybkiej reakcji służb.

(ic/tm)



„Na 39 kilometrze spojrziałem na zegarek, patrzę i widzę, że biegnę na czas 3:31 ... Myślę, to tylko głupie cyferki, ale 3:29 brzmi lepiej niż 3:30 i że 3:30 jest do złamania. Niespełna 1,5 minuty do urwania na ostatnich 3 kilometrach, siły są, dam radę. Mówię do brata: łamiemy 3:30, przyspieszę; brat mnie hamuje i na trzeźwo mówi, żebym dalej biegł swoje i spokojnie ukończył bieg. Nie postuchałem. Przyspieszyłem, udało się 3:29:13 !!!” -

sierż. szt. Rafał Syczew po raz kolejny pokazał, w jak dobrej jest formie fizycznej i psychicznej. Pokazał również, jak wielkie znaczenie – nie tylko w sporcie, ma siła wewnętrzna, mocna głowa, spokojny umysł. To one pozwalają nam na ustawiczny rozwój, na przekraczanie własnych ograniczeń, na wykorzystywanie i powiększanie swojego potencjału, na osiągnięcie szczytów swoich możliwości!!!

Siły są, dam radę!!!

Sierż. szt. Rafał Syczew, który do tej pory był Hardmanem, został maratończykiem Mrągowski policjant wziął udział w Mistrzostwach Polski w Maratonie w Dębnie, ale z uwagi na trwającą pandemię królewskie kilometry przebiegł na mazurską trasą. Bieg na dystansie 42 km 197 m ukończył w czasie 3:29:13.

Policjant od siedmiu lat swój wolny czas poświęca bieganiu, a pasją do sportu i stawianiem sobie nowych wyzwań zarządza innych.

20 kwietnia sierż. szt. Rafał Syczew, który na co dzień jest policjantem ruchu drogowego stanął przed kolejnym wyzwaniem. Biorąc udział w Wirtualnym Maratonie Dębno 2021 wziął sobie za cel pokonanie królewskiego dystansu 42 km 197 m. Biegając ciężką i wymagającą mazurską trasą: Jakubowo-Probark-Mrągowo-Tymnikowo-Czerwonki-Piotrówka-Muntowo-Śniadowo-Kosewo-Użeranki-Zalec-Wyszebork-Popowo Salęckie osiągnął wynik 3:29:13. Na mecie zamiast wiwatujących tłumów czekała na niego najbliższa rodzina. Osiągnięty wynik uplasował go na trzecim miejscu w swojej kategorii wiekowej wśród amatorów i na dziewiątym wśród mężczyzn.

Policjant już od siedmiu lat swój wolny czas po służbie spędza na treningach – biegowych i nie tylko. Ciągłe doskonalenie się, by osiągać coraz lepsze wyniki, bo w biegach ogromne znaczenie ma nie tylko ilość wybieganych kilometrów, ale również systematyczność treningów.

Rafał Syczew: „ Można powiedzieć, że na starcie stanąłem z marszu, wyrwany z cyklu treningowego, nie przygotowując się specjalnie pod ten dystans. W głowie pojawiały się różne myśli. We wtorek o 11 wybiła godzina zero i wystartowałem razem z bratem. Od początku biegu mi się bardzo dobrze, było dosyć gorąco i ciężki początek trasy z wieloma podbiegami nie zniechęcił mnie do wykonania zadania. Tempo też było wyższe niż zakładałem, ale postanowiłem nie patrzeć na zegarek, a skupić się na samopoczuciu i biec tak, żeby czuć się komfortowo. I tak było do 25 kilometra, gdzie biegu mi się naprawdę lekko. Potem się zaczęło najgorsze. Od 25 do 31 kilometra trasy, bieg cały czas pod górkę z dwoma naprawdę wykańczającymi podbiegami. Na tym odcinku pojawiło się zwątpienie, nogi i ciało odmawiały posłuszeństwa, ale głowa nie dawała za wygraną. I udało się przetrwać ten trudny moment, wtedy już wiedziałem, że do końca nic nie jest mi w stanie przeszkodzić w zrealizowaniu tego marzenia. Na 39 kilometrze spojrziałem na zegarek, patrzę i widzę, że biegnę na czas 3:31 ... Myślę, to tylko głupie cyferki, ale 3:29 brzmi lepiej niż 3:30 i że 3:30 jest do złamania. Niespełna 1,5 minuty do urwania na ostatnich 3 kilometrach, siły są, dam radę. Mówię do brata: łamiemy 3:30, przyspieszę; brat mnie hamuje i na trzeźwo mówi, żebym dalej biegł swoje i spokojnie ukończył bieg. Nie postuchałem. Przyspieszyłem, udało się 3:29:13 !!!

asp. Dorota Kulig

Dzielnicowy potrójnym mistrzem w trójboju



W Pabianicach odbyły się Mistrzostwa Świata WPA w Trójboju siłowym RAW. Jednym z uczestników zawodów był lidzbarski dzielnicowy - mł. asp. Cezary Urbaniak. Ten na co dzień skromny i spokojny policjant z Komisariatu Policji w Lidzbarku pokonał rywali i wrócił z dorobkiem trzech złotych medali.



Skromny, spokojny, służący pomocą – taki na co dzień jest mł. asp. Cezary Urbaniak. To policjant z powiatu działdowskiego, pełniący służbę w Komisariacie Policji w Lidzbarku. Lubi swoją pracę i sprawdza się w roli dzielnicowego na terenie miasta Lidzbark. Poza służbą spełnia się w roli sportowca.

Z wykształcenia jest nauczycielem wychowania fizycznego. Swój wolny czas oddaje swojej pasji, jaką jest podnoszenie i dźwiganie ciężarów. Małymi kroczkami dąży ku doskonałości, pracując nad siłą, nie tylko fizyczną, ale i psychiczną, bo jak sam podkreśla trening wymaga od sportowca dyscypliny i wielu wyrzeczeń. Dzielnicowy jest świetnie zorganizowany i nie narzeka na brak zajęć. Spełnia się również w roli męża i ojca wychowując z żoną trójkę rozbrykanych dziewcząt w wieku 1,5 roku, 6 i 11 lat.

Swoją przygodę z ciężarami rozpoczął w 2001 roku. Początkowo trenował jedynie chcąc sprawdzić swoje własne możliwości. Powoli, pracując nad utrzymaniem kondycji fizycznej, która, jak wiadomo świetnie przydaje się w pracy w Policji, zaczął mierzyć swoje wyniki w podnoszeniu ciężarów. Zachęcony przez współtreningujących z nim kolegów z klubu Mendelejew Team, zaczął myśleć o wzięciu udziału w zawodach. I tak krok po kroku... dotarł do Mistrzostw Świata w Pabianicach.

Rozgrywane w dniach 16-18 kwietnia 2021r. zawody przyniosły dzielnicowemu nieoczekiwany sukces. Gdzieś w głowie była nadzieja na miejsce na podium, na medal, może jeden, dwa...

O złocie nie myślał, a tym bardziej o trzech. Los okazał się szczęśliwy, a ciężka praca i wysiłek włożony w treningi zostały nagrodzone. Pokonując swoich rywali zdobył złoty medal w rozgrywkach służb mundurowych w kategorii wagowej do 110 kg, drugi w kategorii Submasters w wieku 33-39 lat, trzeci w wyciskaniu sztangi leżąc zaliczanej do kategorii Submasters z wynikiem 190 kg.

W trójboju wyniki dzielnicowego, to przysiad – 250 kg, wyciskanie na ławce leżąc – 190 kg, oraz martwy ciąg – 270 kg, co łącznie dało wynik 710 kg.

Dzielnicowy zmierzył się z ciężarem 280 kg w martwym ciągu, jednak ostatecznie sędziowie uznali podejście za spalone. Co nie oznacza, że na tym wysiłki naszego Mistrza się zakończą.

Policjant podsumowując swój sukces, szczególne podziękowania skierował do swojej żony. - Bez wsparcia i ogromnego zaangażowania Emilii, która jest głównym motywatorem i inspiracją w dążeniach do sukcesów sportowych, nie byłoby mnie stać na takie wyniki.

Już teraz mł. asp. Cezary Urbaniak przygotowuje się do następnego występu w zawodach planowanych na wrzesień 2021r.

Robisz zakupy w sieci?

Uważaj na internetowych oszustów!

W dobie pandemii coraz więcej osób decyduje się kupić wymarzone podarunki przez internet. Niestety, tak jak w realnym świecie, tak i w wirtualnym możemy paść ofiarą oszustów.

Funkcjonariusze radzą, co zrobić, aby nie paść ofiarą przestępców internetowych.

Coraz częściej i chętniej kupujemy różne towary poprzez internetowe serwisy aukcyjne lub portale ogłoszeniowe. Dlatego też robiąc zakupy przez internet zachowajmy ostrożność. Nie brakuje tam nieuczciwych sprzedawców, którzy w łatwy i szybki sposób chcą osiągnąć zysk.

Do policjantów zgłaszają się osoby, które zostały oszukane właśnie podczas takich zakupów. We wtorek (27.04.2021r.) kryminalni przyjęli trzy takie zawiadomienia o popełnionych przestępstwach. Scenariusz był taki sam, pokrzywdzeni zakupili towary (konsolę do gier, mleko modyfikowane, telefon), wpłacili pieniądze i nie otrzymali swojego zamówienia.

Mając to na względzie, przypominamy o kilku zasadach, które z pewnością pomogą uniknąć nieprzyjemnych sytuacji:

- Podczas zakupów dokonywanych przez Internet zawsze należy kierować się ograniczonym zaufaniem do sprzedającego;
- Zanim dojdzie do transakcji, warto dokładnie zweryfikować sprzedającego, sprawdzić, od jakiego czasu prowadzi swoją działalność, ewentualnie, czy jest ona zarejestrowana, a także czy odbiera połączenia telefoniczne bądź emaile.
- Gdy kupujemy na aukcji internetowej, przeczytajmy komentarze o sprzedawcy. Brak komentarzy pozytywnych lub ich niewielka ilość powinna wzbudzić naszą czujność. Starajmy się unikać zakupów oraz sprzedaży przedmiotów poza aukcją, wówczas dochodzenie swoich praw jest utrudnione;
- Najlepiej korzystać tylko ze znanych i sprawdzonych sklepów internetowych lub portali aukcyjnych, takich, które zapewniają ubezpieczenie dokonywanych przez nas transakcji;

- Zachowajmy czujność w przypadku, gdy zakupionego towaru nie można odebrać osobiście lub wybrać płatności przy odbiorze przesyłki;
- Logując się na konto sklepu internetowego unikajmy ogólnodostępnych punktów do internetu;
- Unikajmy komputerów w kawiarenkach internetowych, czy innych miejscach publicznych, a także z ogólnodostępnych sieci WiFi. Nie udostępniamy także danych do logowania oraz innym osobom;
- Kolejną rzeczą, na którą powinniśmy zwrócić uwagę, jest cena za jaką możemy zakupić interesujący nas przedmiot;
- Bardzo często atrakcyjnie niska cena jest podstawowym narzędziem wykorzystywanym przez oszustów. Dlatego też trzeba uważać na "niepowtarzalne okazje". Zbyt niska cena powinna wzbudzić naszą czujność;
- Nie płacmy „w ciemno” za towar, którego fizycznie nie widzieliśmy;
- Przed zakupem sprawdźmy jakie formy zapłaty umożliwia sprzedawca oraz czy jest wskazany adres i numer telefonu pod który w razie wątpliwości możemy zadzwonić. Jeśli to możliwe, wybierajmy formę płatności przy odbiorze. Otrzymaną paczkę należy wówczas otworzyć przy dostawcy i w przypadku niezgodności z towarem zamawianym, spisać protokół i zwrócić kurierowi;
- Gromadźmy całą korespondencję prowadzoną ze sprzedającym. Nie zajmuje ona wiele miejsca, a w przypadku oszustwa jest bezcennym dowodem;
- Otrzymując ofertę e-mailem nie korzystajmy z linków;
- Wchodząc na stronę sklepu wpisujemy adres w oknie przeglądarki, unikniemy w ten sposób stron podszywających się pod legalnie działające sklepy;
- Płacąc kartą kredytową upewnijmy się, że połączenie jest bezpieczne (na dole strony internetowej powinien pojawić się symbol zamkniętej kłódki).

(lm/kh)

Policjanci już dziś myślą o zapewnieniu bezpieczeństwa nad akwenami powiatu piskiego podczas letniego wypoczynku

Bezpieczeństwo nad wodą

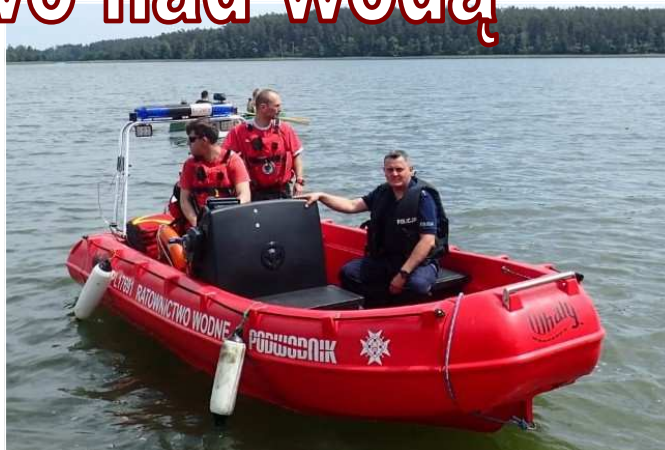
Powiat piski charakteryzuje się największą powierzchnią Wielkich Jezior Mazurskich w naszym województwie. Począwszy od majówki nad akwenami wypoczywa mnóstwo mieszkańców i turystów. Chcąc zapewnić im bezpieczeństwo, policjanci już planują pewne przedsięwzięcia. Jednym z nich jest kontynuowanie współpracy ze Stowarzyszeniem PODWODNIK.

Bezpieczeństwo nad wodą to jeden z priorytetów, który stoi przed policjantami powiatu piskiego w sezonie letnim. Dużo jezior, a co za tym idzie mnóstwo wypoczywających tam mieszkańców i turystów, to konieczność zapewnienia bezpiecznego wypoczynku nad wodą i na wodzie.

Funkcjonariusze podejmują szereg przedsięwzięć, by nad akwenami było bezpiecznie. Jedną z takich inicjatyw było podpisanie w 2020 roku porozumienia o współpracy między Komendą Powiatową Policji w Piszcu a Stowarzyszeniem PODWODNIK Szkoła Ratownictwa, Sportów Wodnych i Obronnych działające w Strzelnikach, gmina Orzysz.

W tym roku, tuż przed rozpoczęciem sezonu, Komendant Powiatowy Policji w Piszcu, mł. insp. Marcin Kubas spotkał się z Prezes Zarządu, panem Zbigniewem Skopińskim, by poczynić pewne ustalenia w kwestii bezpieczeństwa nad wodą w nadchodzącym sezonie.

W dalszym ciągu piska policja będzie współdziałała ze Stowarzyszeniem PODWODNIK w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa, zapobiegania i likwidowania zagrożeń na



akwenach oraz podejmowała inne wspólne przedsięwzięcia na terenie powiatu piskiego.

W praktyce oznacza to udział ratowników PODWODNIKA oraz wykorzystanie ich profesjonalnego sprzętu w prowadzonych przez policję działaniach ratowniczych i poszukiwawczych, wspólne prowadzenie działań edukacyjnych i szkoleń, a także ćwiczeń z zakresu współpracy w trakcie prowadzonych akcji. Wzorem ubiegłego roku organizowane będą także wspólne patrole wodne składające się z policjantów i ratowników.

W minionym roku już pierwsza taka wspólna służba okazała się niezwykle efektowna. Na jeziorze Orzysz patrol uratował życie czterem turystom, którzy wypadli z łódki do jeziora. Żaden z mężczyzn nie miał na sobie kamizelki asekuracyjnej. Dzięki szybkiej i skutecznej interwencji nie doszło do tragedii.

To przykład, że współpraca policyjnych wodniaków z innymi służbami jest niezwykle potrzebna, aby zapewnić bezpieczeństwo nad wodą mieszkańcom i turystom.

Piscy policjanci w nadchodzącym sezonie letnim będą także współpracowali z Grupą Specjalną Płetwonurków RP z Olsztyna pod dowództwem pana Macieja Rokusa. Tutaj również kluczowym aspektem będzie zapewnienie szeroko rozumianego bezpieczeństwa nad wodą.

nadkom. Anna Szypczyńska





INFORMATOR KWP w Olsztynie

WYDAWCA - KOMENDANT WOJEWÓDZKI POLICJI W OLSZTYNIE

REDAKTOR NACZELNY DWUTYGODNIKA PT. „INFORMATOR KWP w Olsztynie” - BOŻENA PRZYBOROWSKA

TELEFON: 47 731 54 41; e-mail bozena.przyborowska@ol.policja.gov.pl

Wszystkie numery „Informatorów” dostępne są na stronie
<http://warminsko-mazurska.policja.gov.pl/ol/wolnytekst/157,Gazetka-Informator.html>